



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M. C.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Poznaniu
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 czerwca 2024 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 11 lipca 2022 r., sygn. akt III AUa 482/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Maciej Pacuda Dawid Miąsik Romualda Spyt

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 października 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Poznaniu, na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 50a, 50c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm.; dalej ustawa emerytalna), zmienił decyzję z dnia 26 października 2015 r. o przyznaniu emerytury i odmówił M. C. prawa do emerytury górniczej począwszy od 12 października 2015 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że w wyniku kontroli u płatnika składek ujawnił nowe okoliczności, które mają wpływ na prawo do emerytury górniczej. W konsekwencji organ rentowy uznał, że ubezpieczony nie udokumentował wymaganych 25 lat pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą i nie spełnił przesłanek do nabycia prawa do emerytury górniczej. Jednocześnie organ rentowy poinformował ubezpieczonego, że od listopada 2020 r. wstrzymuje wypłatę emerytury górniczej.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Koninie zmienił zaskarżoną przez M. C. decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującemu się prawo do emerytury górniczej od 12 października 2015r., nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji oraz orzekł o kosztach postępowania.

W sprawie ustalono, że M. C., urodzony [...] 1960 r., złożył w dniu 5 października 2015 r. wniosek o przyznanie emerytury górniczej. Do wniosku dołączył między innymi świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 5 października 2015 r., w którym pracodawca – E. Sp. z o.o. w K. potwierdził, że M. C. jest tam zatrudniony od 16 stycznia 1984 r. „do nadal”, w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej na stanowiskach według rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8; dalej rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r.).

- od 16 stycznia 1984 r. do 28 lutego 1996 r. - wulkanizator taśm przenośnikowych na odkrywce (załącznik 2 pkt 30),

- od 1 maja 1996 r. do 31 grudnia 2013 r. - wulkanizator taśm przenośnikowych na odkrywce (załącznik 2 pkt 30),

- od 1 stycznia 2014 r. „do nadal” - rzemieślnik zatrudniony na odkrywce wykonujący prace górnicze w przodku (załącznik 3 pkt III, poz. 7).

- od 1 marca 1996 r. do 30 kwietnia 1996 r. - praca poza odkrywką (urlop bezpłatny).

Do świadectwa pracy górniczej dołączono załącznik zawierający ewidencję dniówek półtorakrotnych za okres od stycznia 2014 r. do września 2015 r., a także ewidencję zasiłków chorobowych. Decyzją z dnia 26 października 2015 r. pozwany przyznał M. C. emeryturę od 12 października 2015 r. na podstawie art. 50a ustawy emerytalnej. Ustalenie wysokości emerytury nastąpiło z uwzględnieniem okresów pracy górniczej, które obliczono z zastosowaniem przelicznika: 1,8 - 17 miesięcy i z zastosowaniem przelicznika 1,2 - 345 miesięcy. Jednocześnie pozwany poinformował, że wypłata emerytury podlega zawieszeniu z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia.

W dniu 29 października 2015 r. wpłynęło do ZUS pismo pracodawcy odwołującego się, do którego dołączono świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 27 października 2015 r., którym dokonano korekty okresu pracy na stanowisku wulkanizatora taśm przenośnikowych na odkrywce, wskazując okres od 16 stycznia 1984 r. do 29 lutego 1996 r., w pozostałym zakresie treść świadectwa z dnia 5 października 2015 r. nie została zmieniona.

W dniu 18 listopada 2015 r. M. C. złożył wniosek o podjęcie wypłaty emerytury i dołączył świadectwo pracy, z którego wynika, że stosunek pracy z E. Sp. z o.o. uległ rozwiązaniu z dniem 18 listopada 2015 r. W świadectwie pracy wskazano także stanowiska, jakie zajmował odwołujący się przez cały okres zatrudnienia tj.: monter instalacji sanitarnych, monter instalacji sanitarnych - wulkanizator, wulkanizator, wulkanizator - monter instalacji wodno-kanalizacyjnych, wulkanizator na odkrywce, wulkanizator w warsztacie, wulkanizator na odkrywce, rzemieślnik wykonujący prace górnicze w przodku. Pomimo że w świadectwie pracy z dnia 18 listopada 2015 r. wpisane nieco inne stanowiska zajmowane przez pracownika niż te, które wymieniono w świadectwie wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą, organ rentowy nie prowadził żadnego postępowania wyjaśniającego w tym zakresie.

Decyzją z dnia 26 listopada 2015 r. ZUS ponownie ustalił i wznowił wypłatę emerytury ubezpieczonego od 1 listopada 2015 r. Od tego czasu pozwany wypłacał M. C. emeryturę, która podlegała corocznej waloryzacji.

W dniu 20 kwietnia 2018 r., na wniosek kierownika Wydziału Świadczeń Emerytalno-Rentowych ZUS Inspektoratu w Koninie, zlecono przeprowadzenie kontroli doraźnej w E. Sp. z .o.o. w likwidacji w K. w zakresie ustalenia prawidłowości wystawienia świadectwa wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą oraz załącznika do karty ewidencyjnej pracownika. W szczególności chodziło o wyjaśnienie, czy zakład pracy miał podstawy do wystawienia świadectwa oraz czy w okresie od stycznia 2014 r. do 27 października 2015 r. dokumentacja potwierdza wykonywanie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w przodku. Z ustaleń kontroli wynika, że świadectwo wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą zostało wystawione na podstawie zeznań świadków podczas posiedzenia komisji weryfikacyjnej, natomiast dokumentacja w aktach osobowych wskazuje, że M. C. wykonywał pracę między innymi na hali warsztatowej. Pozwala to na uznanie, że odwołujący się wykonywał pracę górniczą jedynie w okresie od 1 marca 2003 r. do 31 lipca 2004 r. i od 1 września 2004 r. do 5 października 2015 r., tj. przez okres 11 lat, 8 miesięcy i 19 dni. Pismem z dnia 5 października 2020 r. organ rentowy zawiadomił M. C. o wszczęciu i zakończeniu postępowania w zakresie odmowy prawa do emerytury i następnie decyzją z dnia 23 października 2020 r., wobec stwierdzenia braku prawa do emerytury górniczej, zmienił decyzję z dnia 26 października 2015 r. r. i odmówił prawa do emerytury górniczej począwszy od 12 października 2015 r. Jednocześnie wstrzymał wypłatę emerytury górniczej od 1 listopada 2020 r.

M. C. podjął pracę w KWB K. w K. od dnia 16 stycznia 1984 r., początkowo został zatrudniony na oddziale SM-2 na stanowisku montera instalacji sanitarnej, natomiast od 1 września 1984 r. został przeniesiony do oddziału SM-3 r również na stanowisko montera instalacji sanitarnych. Oddział ten był częścią Zakładu Robót Górniczych i wykonywał różne prace, w tym także niezwiązane z prowadzeniem wydobywania. Odwołujący się na stanowisku montera instalacji sanitarnych pracował jako hydraulik i zajmował się naprawą instalacji wodnych i kanalizacyjnych w różnych obiektach. Między innymi naprawiał rury kanalizacyjne w obiektach na odkrywcę, ale

także w blokach mieszkalnych czy też na terenie gospodarstw rolnych znajdujących się na obrzeżach odkrywek. W tym charakterze odwołujący pracował do dnia 15 lutego 1987 r.

Z dniem 16 lutego 1987 r. M. C. został przeniesiony do pracy w oddziale TRT. Pracodawca określił jego stanowisko jako monter instalacji sanitarnych - wulkanizator, jednak od tego czasu nie wykonywał żadnych obowiązków jako monter instalacji sanitarnych, a jedynie wykonywał pracę w charakterze wulkanizatora.

Oddział TRT był to oddział regeneracji taśm przenośnikowych i co do zasady regeneracja tych taśm odbywała się w warsztacie, przy użyciu przeznaczonych do tego urządzeń, jednak część prac związanych z regeneracją była także wykonywana na odkrywkach. W oddziale TRT w 1979 r. utworzona została brygada, której zadaniem było wzmocnienie wulkanizatorów pracujących na odkrywce. Zadaniem tej brygady było łączenie taśm przenośników, oklejanie bębnow bezpośrednio na odkrywce. Na każdej odkrywce były oddziały wulkanizacyjne, jednak prowadzone były cykliczne remonty i bieżące naprawy oraz ciągle trzeba było naprawiać taśmy na przenośnikach. Taśmy, które trzeba było naprawiać, znajdowały się nie tylko na przenośnikach taśmowych, ale także na koparkach, zwałowarkach i na załadowni. Z uwagi na dużą awaryjność tych taśm, konieczność przesuwania czy skracania przenośników ciągle było zapotrzebowanie na pracę dodatkowych wulkanizatorów na odkrywkach. Utworzona na oddziale TRT brygada wulkanizatorów wyjeżdżała codziennie na odkrywkę i tam wykonywała prace polegające na naprawie, łączeniu taśm przenośnikowych, skracaniu lub wydłużaniu przenośników taśmowych. Brygada wulkanizatorów tzw. „odkrywkowa” nie była przypisana do konkretnej odkrywki i jechała na tę odkrywkę, gdzie akurat była największa potrzeba i konieczność szybkiego zakończenia prac wulkanizacyjnych. O tym, na jaką konkretnie odkrywkę wyjeżdżają pracownicy brygady, decydował nadsztygar lub kierownik oddziału.

Odwołujący się od początku zatrudnienia w oddziale TRT wchodził w skład tzw. brygady „odkrywkowej” i pracował jako wulkanizator w brygadzie, która wyjeżdżała na wszystkie odkrywki Kopalni K. i na tych odkrywkach wykonywał różne prace związane z wulkanizacją i naprawą taśm przenośnikowych. Do jego obowiązków należały między innymi prace przy przesuwaniu przenośników

taśmowych, tj. skracanie, rozwijanie taśm przenośników, zrywanie końcówek taśm, układanie złącz, naprawa taśm transportujących urobek zarówno na przenośnikach, jak i na koparkach i zwałowarkach. Przenośniki miały różną długość, niektóre kilka kilometrów, najwięcej taśmy było właśnie na przenośnikach, one też najczęściej ulegały awariom, natomiast na koparkach i zwałowarkach taśmy były krótsze i miały około 100 m. Odwołujący się w tym okresie nie wykonywał pracy jako monter instalacji sanitarnej, pomimo że takie stanowisko było dopisane w jego angażu. Ani w oddziale TRT, ani też w odkrywkowych oddziałach wulkanizacji nie było zapotrzebowania na wykonywanie takich prac.

Z dniem 1 lutego 2003 r. doszło do połączenia wszystkich oddziałów wulkanizacyjnych w jeden oddział TGW, a od 1 marca 2003 r. pracodawca powierzył odwołującemu się stanowisko wulkanizatora na odkrywce. Od tego czasu zakres obowiązków odwołującego się nie uległ zmianie, nadal wykonywał prace wulkanizatora na odkrywce, wyjeżdżał na różne odkrywki. Tam wykonywał pracę przy naprawie taśm przenośników taśmowych, przy skracaniu, wydłużaniu przenośników, przy łączeniu taśm. Okres od dnia 1 marca 2003 r. nie jest sporny i został uwzględniony przez organ rentowy jako okres pracy górniczej. Jedynie w okresie od 1 sierpnia 2004 r. do 31 sierpnia 2004 r. pracodawca powierzył odwołującemu się stanowisko wulkanizator w warsztacie i ten okres zatrudnienia nie został zaliczony jako okres pracy górniczej. Od 1 maja 2012 r. pracodawca powierzył M. C. stanowisko rzemieślnika wykonującego prace w przodku, natomiast od stycznia 2014 r. do września 2015 r. prowadzony był dla niego wykaz dniówek półtorakrotnych. Zakres obowiązków ubezpieczonego nie uległ jednak zmianie, nadal wykonywał prace jako wulkanizator na odkrywce i nadal pracował w oddziale TGW.

W dniu 20 kwietnia 2015 r. M. C. zwrócił się do Komisji Weryfikacyjnej E. Sp. z o.o. o zaliczenie okresu pracy od 1984 r. do 2003 r. jako pracy górniczej. Komisja Weryfikacyjna, po przesłuchaniu świadków R. K. i J. R., uznała, że w okresach od 16 lutego 1987 r. do 31 stycznia 2003 r. odwołujący się pracował na stanowisku wulkanizator taśm przenośnikowych na odkrywce (wymienionym w części 2 pkt 30 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. Protokół Komisji Weryfikacyjnej był następnie podstawą wystawienia

odwołującemu przez pracodawcę świadectwa wykonywania pracy górniczej za wyżej wymieniony okres zatrudnienia.

W okresie od 16 lutego 1987 r. odwołujący się pracował jako wulkanizator taśm przenośnikowych na wszystkich odkrywkach Kopalni K.. Wyjeżdżał codziennie na odkrywki i tam wykonywał prace polegające na naprawie taśm przenośników taśmowych, pracował przy skracaniu lub wydłużaniu przenośników taśmowych, przy układaniu złącza. Gdyby nawet przyjąć, że okazjonalnie odwołujący się wykonywał jakieś naprawy taśm przenośnikowych w warsztacie, to nie zmienia to oceny, że jego praca miała charakter pracy górniczej, gdyż zgodnie z treścią art. 50 b ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej okresy pracy górniczej uwzględnia się, jeżeli praca ta była wykonywana co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy.

Jako wulkanizator taśm przenośnikowych odwołujący się wykonywał prace na odkrywce związane z przewozem nadkładu i złoża, a także związane z bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń wydobywczych, do których niewątpliwie należą przenośniki taśmowe oraz urządzenia transportujące na koparkach i zwalówarkach.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że przez cały sporny okres, tj. do 28 lutego 2003 r., z wyłączeniem okresu od 1 sierpnia 2004 r. do 31 sierpnia 2004 r., odwołujący się wykonywał prace wulkanizatora na odkrywce. Po wyłączeniu okresu urlopu bezpłatnego oraz okresów zasiłków chorobowych w tym czasie, okres wykonywania pracy górniczej w charakterze wulkanizatora taśm przenośnikowych na odkrywce wynosi 15 lat i 26 dni.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrokiem z dnia 11 lipca 2022 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie, rozstrzygając także o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uznania, że praca wykonywana przez M. C. w spornym okresie, tj.: od 16 lutego 1987 r. do 28 lutego 2003 r., była pracą górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, gdyż w tym okresie wykonywał on prace polegające na oddziale regeneracji taśm w warsztacie. Dopiero od 1 marca 2003 r. odwołujący się został przeniesiony na oddział TGW na stanowisko wulkanizatora na odkrywce.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zeznania świadków oraz wyjaśnienia samego odwołującego się dotyczące rodzaju wykonywanych przez niego czynności, w

zestawieniu z dokumentami z akt osobowych oraz pismem PAK K. S.A. z dnia 9 lutego 2021r., nie dają wystarczających podstaw do przyjęcia, że w całym spornym okresie, odwołujący się wykonywał pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej - na odkrywce przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Świadkowie powołani w sprawie zgodnie potwierdzili, że odwołujący się był zatrudniony w oddziale regeneracji taśm, wskazując przy tym, że regeneracja ta odbywała się w warsztacie (zeznania R. K., zeznania świadka R. J.). Oddział miał bazę w warsztacie w K. (zeznania świadka J. R.). W ocenie Sądu Apelacyjnego, za niewiarygodne - bo pozostające w sprzeczności z oryginalnymi dokumentami znajdującymi się w aktach osobowych odwołującego się - należy uznać zeznania tych świadków (R. K., R. J.) w zakresie, w jakim wskazują, że odwołujący się w okresie pracy w oddziale TRT nie wykonywał żadnych prac w warsztacie i zawsze wyjeżdżał na odkrywkę. Trudno bowiem przyjąć, aby będąc przypisanym do oddziału pracy w warsztacie, przez okres 13 lat w ogóle nie wykonywać czynności związanych z regeneracją taśm w warsztacie. Ponadto, twierdzenia odwołującego się i świadków o pracy odwołującego na odkrywce nie znajdują oparcia w dokumentacji osobowej. W aktach osobowych nie ma informacji o tym, że odwołujący się w spornym okresie pracował jako wulkanizator na odkrywce. Także wysokość wynagrodzenia, jakie otrzymywał odwołujący się, również świadczy o tym, że nie wykonywał pracy na odkrywce. Potwierdza to pismo PAK K. S.A. z dnia 9 lutego 2021 r., informujące, że M. C. otrzymywał wynagrodzenie odpowiadające kontraktowi pracownika zatrudnionego poza odkrywką.

Sąd Apelacyjny wskazał, że za pracę górniczą może być uznana wyłącznie praca wykonywana na odkrywce, a nie w hali warsztatowej, nawet z uwzględnieniem wykonywania - nieregularnie - czynności wykonywanych na odkrywce. Prawidłowo zatem pozwany organ rentowy uznał, że odwołujący się nie spełnił warunku określonego przepisem art. 50a ust. 1 pkt. 2 ustawy emerytalnej, tj. co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej, co skutkuje brakiem uprawnienia do emerytury górniczej.

Sąd Apelacyjny zauważył, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo przyjął, że pracę odwołującego się należy uznać za pracę górniczą, ponieważ zgodnie z art. 50b ustawy emerytalnej wykonywał pracę wulkanizatora na odkrywce co najmniej w połowie czasu pracy. Przywołany przez Sąd pierwszej instancji art. 50b ustawy emerytalnej odnosi się do ustalania prawa do emerytury górniczej i warunków zaliczenia okresów pracy górniczej (i pracy równorzędnej z pracą górniczą) do stażu uprawniającego do górniczej emerytury, natomiast nie określa pojęcia pracy górniczej, które zawarte zostało w art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej, z treści którego wynika, że za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Zatem ustalenie czy praca odwołującego w spornym okresie miała tak kwalifikowany charakter winno nastąpić w oparciu o powyższy przepis (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, istniały podstawy do ponownego ustalenia prawa w oparciu o art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Treść dokumentu - świadectwa z dnia 18 listopada 2015 r. - nie była bowiem znana organowi rentowemu w momencie wydania decyzji z dnia 12 października 2015 r. (powinno być z dnia 26 października 2015 r.) przyznającej prawo do emerytury i miała wpływ na nowe ustalenia. Organ rentowy, wydając decyzję zmieniającą, nie przekroczył również 5-cio letniego terminu wynikającego z art. 114 ust. 1e pkt 2 ustawy emerytalnej. W sprawie nie miał zastosowania art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy, bowiem, w ocenie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy, ustalając prawo do emerytury w decyzji z dnia 26 października 2015 r., nie dopuścił się błędu. Sąd Apelacyjny podkreślił, że odwołujący się w momencie złożenia świadectwa pracy w dniu 18 listopada 2015 r. miał już przyznane prawo do świadczenia emerytalnego, wobec czego przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego zaraz po złożeniu tego świadectwa „nie było wskazane”. Skoro przy wydaniu pierwszej decyzji przyznającej prawo do świadczenia organ rentowy nie miał wątpliwości, gdyż świadectwo wykonywania pracy górniczej z dnia 5 października 2015 r. potwierdzało wykonywanie pracy górniczej, to „nie można uznać, że istniała natychmiastowa potrzeba kontroli w

momencie przedłożenia przez odwołującego świadectwa pracy w dniu 18.11.2015r., a tym samym aby stanowiło to błąd organu”.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołujący się zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a/ niewłaściwe zastosowanie art. 114 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 114 ust. 1e pkt 2 ustawy emerytalnej i przyjęcie, że istniały podstawy do ponownego ustalenia prawa do emerytury w oparciu o art. 114 ust. 1 pkt 1 tej ustawy (pojawienie się nowych dowodów), podczas gdy zastosowanie powinien znaleźć art. 114 ust. 1 pkt 6 w związku z art. 114 ust. 1e pkt 3 tej ustawy, albowiem jeśli wypłata świadczenia emerytalnego była nieprawidłowa, co skarżący kategorycznie kwestionuje, to nastąpiła wyłącznie na skutek błędu organu rentowego, który zaniedbał obowiązku kontroli przedłożonych w dniu 18 listopada 2015 r. dokumentów, zatem zasadne było przyjęcie trzyletniego okresu przedawnienia (art. 114 ust. 1e pkt 3 ustawy emerytalnej), który nie dawał podstaw do zmiany decyzji z 26 października 2015 r.,

b/ błędną wykładnię art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej i przyjęcie, że praca M. C. na oddziale TRT w okresie od 16 lutego 1987 r. do 28 lutego 2003r. na stanowisku montera instalacji sanitarnych - wulkanizatora na odkrywce nie była pracą górniczą, lecz była wykonywana w warsztacie, o czym świadczą zgromadzone dokumenty, podczas gdy odwołujący się wykonywał pracę w spornym okresie na stanowisku wulkanizatora oddziału TRT taśm przenośnikowych na odkrywce, określoną w zał. nr 2 pkt 30 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r., w sprawie określania niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, co potwierdzają spójne i konsekwentne zeznania wszystkich przesłuchanych świadków (R. K., R. J., J. R. i bezpośredniego przełożonego odwołującego – S. K., który był twórcą brygady utworzonej z pracowników oddziału TRT do pracy na odkrywkach), a także dokumenty zgromadzone w sprawie w postaci świadectwa wykonywania pracy górniczej i protokołu Komisji Weryfikacyjnej, zgodnie z którymi odwołujący się wykonywał pracę górniczą na stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy w świetle załącznika nr 2 pkt 30 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r.,

c/ art. 50b ustawy emerytalnej, przez jego niezastosowanie i uznanie, że praca odwołującego się w spornym okresie powinna być kwalifikowana tylko w oparciu o przepis art. 50c ust. 1 pkt 4 tej ustawy, podczas gdy przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, zgodnie z art. 50b tej ustawy, uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy,

d/ art. 50a ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, przez błędną wykładnię i uznanie, że odwołujący się nie spełnił warunku określonego tym przepisem, tj. nie udowodnił co najmniej 25 lat pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, co skutkowało brakiem uprawnienia do emerytury górniczej, podczas gdy odwołujący się spełnił wszystkie warunki prawa do emerytury górniczej,

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na bezpodstawnym pominięciu przez Sąd Apelacyjny istotnej części zebranego w sprawie materiału dowodowego mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w postaci spójnych i konsekwentnych zeznań świadków S. K., R. K. i R. J., którzy opisywali charakter pracy M. C. w spornym okresie jako pracę górniczą na odkrywce, wydanego świadectwa pracy z dnia 18 listopada 2015 r. i ustaleń Komisji Weryfikacyjnej, dokumentów osobowych oraz wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o jedną informację, to jest pismo PAK K. S.A. z dnia 9 lutego 2021 r., które zdaniem Sądu przesądza o tym, że odwołujący w spornym okresie nie pracował na odkrywce, podczas gdy pismo to w żaden sposób nie dowodzi, iż M. C. nie wykonywał pracy na odkrywce, a nadto pozostaje ono w oczywistej sprzeczności z pozostałym, obszernym materiałem dowodowym sprawy, z którego wynika, że odwołujący wykonywał pracę na odkrywce jako wulkanizator.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania z uwzględnieniem kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spór o kwalifikację pracy odwołującego się dotyczy okresu od 16 lutego 1987 r. do 28 lutego 2003 r. i sprowadza się do pytania, czy wykonywał on pracę górniczą na stanowisku wulkanizatora taśm przenośnikowych na odkrywce, określoną w załączniku nr 2 pkt 30 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r.

Wedle stanowiska Sądu Apelacyjnego, skarżący w spornym okresie wykonywał prace polegające na regeneracji taśm w warsztacie, zaś na odkrywce wykonywał te prace „nieregularnie”. Ustaleń tych Sąd Apelacyjny, wbrew zarzutom skarżącego, dokonał na podstawie wszystkich zgromadzonych dowodów. To zaś, że przy ich ocenie nie wyciągnął z nich wniosków oczekiwanych przez skarżącego, nie oznacza, że wydał rozstrzygnięcie „w oparciu o jedną informację, to jest pismo PAK KWB K. S.A. z dnia 9 lutego 2021 r.”.

Nie jest zatem uzasadniony zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a który miałby polegać na bezpodstawnym pominięciu istotnej części zebranego w sprawie materiału dowodowego, mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny nie pominął dowodów wskazywanych przez skarżącego, a jedynie w części, w jakiej wskazywały one na wykonywanie pracy wyłącznie na odkrywce, nie dał im wiary.

Natomiast błędny jest pogląd Sądu Apelacyjnego, że nie ma w niniejszej sprawie zastosowania art. 50b ustawy emerytalnej, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, będące okresami składkowymi lub nieskładkowymi w rozumieniu ustawy, z tym że okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta wykonywana była co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. Owszem, odnosi się on ustalania prawa do emerytury górniczej i warunków zaliczenia okresów pracy górniczej (i pracy równorzędnej z pracą górniczą) do stażu uprawniającego do górniczej emerytury i rzeczywiście nie określa charakteru pracy górniczej. Jednakże należy mieć na uwadze, że wyodrębnienie pracy górniczej nastąpiło przy zastosowaniu dwóch kryteriów, tj. charakteru wykonywanej pracy (art. 50c ustawy emerytalnej) oraz czasu jej świadczenia (z art. 50b ustawy emerytalnej zawierającego warunek wykonywania

pracy co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy obowiązującego pracownika) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 r., I UK 128/13, LEX nr 1455718).

W związku z tym, przy przyjęciu, że skarżący w sporym okresie wykonywał prace w warsztacie i na odkrywce, a to wynika z enigmatycznego stwierdzenia zawartego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku: „przy uznaniu, że nieregularnie czynności wykonywane były na odkrywce”, ustalenie, że praca na odkrywce polegająca na wulkanizacji i naprawie taśm przenośnikowych wypełniała połowę dobowej normy czasu pracy, musiałoby prowadzić do uznania jej za pracę górniczą w rozumieniu art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy emerytalnej. Dlatego też konieczne było bardziej precyzyjne ustalenie w zakresie procentowanego udziału w dobie pracowniczej prac wykonywanych na odkrywce. Wprawdzie zwrot „nieregularnie” wskazywałby na incydentalność tego rodzaju prac, ale z uwagi na to, że okoliczność ta może mieć przesądzające dla wyniku sprawy znaczenie, musi być wyjaśniona w sposób niebudzący wątpliwości.

Potwierdziły się zatem zarzuty naruszenia art. 50c ust. 1 pkt 4, art. 50b i art. 50a ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, gdyż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 września 2012 r. IV CSK 76/12, LEX nr 1229815; z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, LEX nr 784216; z dnia 10 marca 2011 r., II PK 241/10, LEX nr 817524).

Skarżący (także) kwestionuje możliwość wznowienia postępowania w sprawie uprawnień do emerytury górniczej, wskazując na art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej, i powołując się na 3-letni okres, w którym możliwe jest uchylenie decyzji przez organ rentowy, gdy decyzja została wydana na skutek błędu. Sąd Apelacyjny natomiast przyjął, że decyzja przyznająca prawo do emerytury górniczej nie została wydana w wyniku błędu organu rentowego, wyjaśniając, że skoro świadectwo wykonywania pracy górniczej z dnia 5 października 2015 r. potwierdzało wykonywanie pracy górniczej, to nie było potrzeby kontroli tej kwestii w momencie

przedłożenia przez odwołującego się świadectwa pracy w dniu 18 listopada 2015 r. Tego rodzaju argumentacja jest niezrozumiała, jeśli weźmie się pod uwagę treść tego świadectwa pracy wskazującego stanowiska zajmowane przez odwołującego się, z której wynika, że odwołujący się wykonywał pracę nie tylko na stanowisku wulkanizatora, a jeśli już, to nie tylko na odkrywce.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 17 sierpnia 2016 r., I UK 333/15 (LEX nr 2120891) Sąd Najwyższy wskazał, że w ubezpieczeniach społecznych regułą jest kształtowanie sfery prawnej ubezpieczonych i instytucji ubezpieczeniowej z mocy prawa. Zasada ta znajduje odzwierciedlenie w art. 100 ustawy o emerytalnej, zgodnie z którym prawo do świadczeń w niej określonych powstaje (*in abstracto*) z dniem spełnienia warunków wymaganych do nabycia prawa. Prawo do świadczeń powstaje i istnieje niezależnie od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją. Zadaniem organu rentowego, na etapie nabycia *in concreto* prawa, jest zatem ustalenie, że zostały spełnione warunki uzyskania uprawnienia emerytalnego oraz jego konkretyzacja w drodze decyzji. Jeśli organ rentowy w decyzji przyznaje prawo obiektywnie sprzecznie z ukształtowanym *ex lege* stanem uprawnień emerytalno-rentowych na skutek popełnionych uchybień normom prawa materialnego albo na skutek ustaleń nieznajdujących potwierdzenia w przedstawionych dowodach (dokumentach czy zeznaniach świadków), które to dowody ocenione powtórnie zaprzeczają powstaniu uprawnień, to wtedy spełnia się przesłanka błędu organu rentowego (art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej) i zastosowanie ma art. 114 ust. 1e pkt 3 tej ustawy, przewidujący trzyletni termin na „wznowienie” postępowania. Natomiast, gdy niezgodność to ujawnia się na skutek nowych dowodów, które podważają ustalenia przyjęte w pierwotnej decyzji, to zachodzi przypadek, o którym mowa w art. 114 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej (dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe), a termin do „wznowienia” postępowania wynosi 5 lat.

Błędy organu rentowego mogą polegać na błędach w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa oraz błędach w ustaleniach faktycznych, będących skutkiem naruszenia przepisów proceduralnych. Błąd w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa jest popełniany wówczas, gdy na podstawie

prawidłowo i kompletnie zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności organ rentowy wydaje decyzję odmawiającą ustalenia prawa, ponieważ błędnie dokonuje interpretacji obowiązujących regulacji w przedmiotowym stanie faktycznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2012 r., III UK 110/11, LEX nr 1227452).

Natomiast błędy w ustaleniach faktycznych (a tego dotyczyłby błąd organu rentowego w niniejszej sprawie), będące co do zasady skutkiem naruszenia przepisów proceduralnych, mogą być kwalifikowane jako błąd organu rentowego, jeżeli organ rentowy w zakresie swoich kompetencji nie dopełnił obowiązku ustalenia rzeczywistego stanu sprawy i wyjaśnienia wszystkich okoliczności niezbędnych do wydania decyzji (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2017 r., I UK 359/16, LEX nr 2408336). Taka kwalifikacja spełnia się także w sytuacji, gdy organ rentowy ustalił prawo do świadczenia mimo niespełnienia jego warunków.

W niniejszej sprawie organ rentowy dwukrotnie potwierdzał prawo do emerytury górniczej. Pierwszy raz w decyzji z dnia 26 października 2015 r., gdy nie dysponował świadectwem pracy z dnia 18 listopada 2015 r. podającą w wątpliwość okresy pracy górniczej wymienione w świadectwie wykonywania pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą z dnia 5 października 2015 r. Drugi raz decyzją z dnia 26 listopada 2015 r. ponownie ustalił i wznowił wypłatę emerytury ubezpieczonego od 12 listopada 2015 r., gdy posiadał to świadectwo pracy. O ile w pierwszym przypadku można mówić, że dowody, na podstawie których ustalono prawo do emerytury górniczej, okazały się fałszywe, to w drugim przypadku organ rentowy zlekceważył nowy dowód i potwierdził prawo do emerytury, mimo że *prima facie* zachodziła rozbieżność co do rzeczywistego przebiegu zatrudnienia odwołującego się i zajmowanych przez niego stanowisk (która *nota bene* stała się przyczynkiem wszczęcia postępowania kontrolnego w dniu 20 kwietnia 2018 r., zakończonego wydaniem zaskarżonej w niniejszym postępowaniu decyzji z dnia 23 października 2020 r.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]

